

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelaktualnej

w składzie :

Przewodniczący - sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Ewa Staniszevska

Jacek Nowicki

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 czerwca 2020 r sygn. akt XVIII C 2283/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępsstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 5.600 zł tytułem zwrotu opłaty od apelacji oraz 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępsstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki

(...)

sekr. sąd. K. J.

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 grudnia 2019 r. (k. 1-46) powódka W. K. wniosła o ustalenie, że umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy/ inwestorski nr (...) z 11 kwietnia 2008 r. zawarta przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. – Bankiem (...) S.A. - jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 111.991,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na skutek ustalenia, że ww. umowa jest nieważna. Ewentualnie, w przypadku uznania, że kwestionowana umowa jest ważna, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 42.699,94 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty do dnia zapłaty wraz z ustaleniem bezskuteczności

wszystkich zawartych w umowie klauzul przeliczeniowych do waluty (...) wobec powódki oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowanie według norm przepisanych, przy czym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie wynoszącej trzykrotność stawki minimalnej.

W odpowiedzi na pozew (k. 56-272v) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie 2 czerwca 2020 r. pełnomocnik powódki skorygował roszczenie odsetkowe w zakresie roszczenia ewentualnego, wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, a nie od dnia wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2020 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. ustalił, że umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski nr (...) z 11 kwietnia 2008 r. zawarta przez powódkę i Bank (...) SA jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 111.991,02 zł (sto jedenaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden 2/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.

Powódka W. K. w 2008 r. zamieszkiwała wraz z pełnoletnią już córką N. K. w S., na placu (...). W tym okresie powódka była zatrudniona w prywatnym przedsiębiorstwie na stanowisku referenta księgowego. Do obowiązków pracowniczych powódki należała pomoc w księgowaniu dokumentów. Z tytułu zatrudnienia, w tym czasie powódka uzyskiwała minimalne wynagrodzenie za pracę. Powódka utrzymywała się także z renty z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie to wypłacane było powódce w najniższej obowiązującej w tym czasie wysokości. Ówczesnie powódka posiadała rachunek (...) w (...) S.A.

W 2008 r. powódka podjęła decyzję o zakupie własnego mieszkania na terenie S.. Współwłaścicielem mieszkania miała być córka powódki. Powódka nie dysponowała jakąkolwiek kwotą własnych środków na zakup nieruchomości. W całości koszt ten chciała pokryć z kredytu bankowego. Dodatkowo powódka planowała z uzyskanej kwoty kredytu pokryć także koszty związane z remontem zakupionego mieszkania. Na całość tej inwestycji powódka chciała uzyskać kredyt w wysokości 120.000 zł, w tym 95.000 zł na zakup mieszkania. Powódka zainteresowana była uzyskaniem kredytu złotówkowego.

Chcąc zapoznać się z aktualną ofertą banków, powódka w pierwszej kolejności udała się do banku (...) S.A. W trakcie rozmowy z przedstawicielem banku uzyskała informację, że nie ma zdolności by uzyskać konieczną kwotę finansowania w złotych polskich.

Powódka chciała ubiegać się o kredyt w (...) S.A. Z uwagi jednak na brak oddziału tego banku w S., ostatecznie zrezygnowała z jego oferty. Chciała bowiem dokonywać wszelkich rozliczeń z tytułu udzielnego jej kredytu bezpośrednio w oddziale kredytodawcy, nie natomiast przez pośrednika kredytowego.

Ostatnim z banków funkcjonujących ówczesnie w S. był poprzednik prawny pozwanego – (...) S.A. Bank ten, jako instytucja finansowa, wzbudzał zaufanie powódki jako potencjalnego kredytobiorcy.

Przed podpisaniem umowy kredytowej powódka trzykrotnie spotkała się z przedstawicielami (...) S.A.

W trakcie pierwszej rozmowy w oddziale banku 25 marca 2008 r., powódce udzielono informacji, że ma ona zdolność kredytową na kredyt przeliczany według franka szwajcarskiego (...). Powódce nie wyjaśniano przy tym, czy ma ona zdolność by uzyskać kwotę kredytu, o którą się ubiega, w złotych polskich. Dokonując ustaleń z przedstawicielami banku, powódka wskazywała na swoje zainteresowanie kredytem złotówkowym, kierując się tym, że transakcja kupna nieruchomości, która finansowana miała być z pozyskanych w jego ramach środków, także miała zostać dokonana w złotych.

Obecny w tym dniu doradca pozwanego banku, poinformował powódkę, że faktycznie kredyt zostanie jej wypłacony w złotych, a spłata jego kolejnych rat dokonywana będzie również w tej właśnie walucie.

W trakcie pierwszego spotkania w oddziale banku, powódka została poinformowana jakie dokumenty zobowiązana jest dostarczyć na następne spotkanie z pracownikiem banku. W związku z zamiarem nabycia mieszkania na współwłasność z córką powódka zawiadomiona też została o konieczności ustanowienia przez córkę zabezpieczenia spłaty kredytu.

W dokumencie pozwanego obejmującym informacje o dokumentacji wymaganej do wniosku kredytowego, w części obejmującej dane dotyczące transakcji jako kwotę i walutę kredytu wskazano równowartość 112.990 PLN w (...).

W trakcie tej wizyty w placówce pozwanego, powódka dowiedziała się, że doradcą kredytowym, obsługującym transakcję udzielenia jej kredytu jest spokrewniona z nią K. K., będąca synową nieżyjącego już brata powódki. Planując wizytę w banku pozwanego, powódka nie miała wiedzy, że pracownikiem oddziału w S. jest członek jej rodziny. Powódka nie pozostawała w zażyłych relacjach z K. K., nie utrzymując z nią w zasadzie bliższych kontaktów. Sama K. K. nie zachęcała powódki do zaciągnięcia kredytu w pozwanym banku.

Podczas kolejnej wizyty 2 kwietnia 2008 r. powódce przedstawiony został wniosek kredytowy o udzielenie kredytu hipotecznego. Dokument ten wypełniony został przez powódkę jedynie w części dotyczącej miejscowości jego wypełnienia (...) oraz daty „02-04-2008”. Pozostałe dane we wniosku, w tym obejmujące kwoty finansowania, wypełnione zostały przez doradcę kredytowego K. K..

We wniosku wskazano, że wnioskowanym kredytem jest kredyt mieszkaniowy w celu zakupu nieruchomości na rynku wtórnym. Koszt inwestycji obejmujący cenę zakupu określony został we wniosku na kwotę 95.000 PLN, natomiast kredytu na 55.883 bez wskazania waluty. Oprocentowanie kredytu określone zostało na zmienne tj. (...) + marża, przy równych ratach spłaty. Okres kredytowania określony został na 312 miesięcy. Wypłata kredytu, zgodnie z treścią wniosku, miała nastąpić jednorazowo po podpisaniu umowy w kwocie 42.987,08 CHF stanowiącej równowartość 95.000 PLN na wskazany w treści wniosku rachunek właścicieli nieruchomości oraz w kwocie 12.895,92 CHF stanowiącej równowartość 28.500 PLN na rachunek bankowy powódki. Kredytowaną nieruchomość stanowił lokal mieszkalny położony w S., przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadził księgę wieczystą nr (...). Wartość rynkowa tej nieruchomości określona została na 141.240 zł.

Wraz z wnioskiem kredytowym powódka tego dnia złożyła pisemne oświadczenie, że pozwany poinformował ją o istnieniu: ryzyka zmiany stóp procentowych oraz ryzyka walutowego (kursowego) związanego z zaciąganiem zobowiązań kredytowych w walucie innej niż osiągame przez powódkę dochody (pkt 1). Powódka oświadczyła też, że otrzymała pisemną informację wyjaśniającą znaczenie i konsekwencje ryzyka zmiany stóp procentowych oraz kursu walut wraz z przykładami (pkt 2). Nadto oświadczyła, że rozumie, akceptuje i przyjmuje ryzyko zmiany stóp procentowych, a także ryzyko walutowe (kursowe), o których mowa w pkt 1 przedmiotowego oświadczenia, a także możliwe skutki jakie mogą wyniknąć z tych ryzyk (pkt 3).

W celu wyjaśnienia powódce na czym polega ryzyko walutowe, został jej przedstawiony wykres, obejmujący dane z lat poprzednich, obrazujący wahania kursu franka szwajcarskiego. Różnice w jego wysokości według tego wykresu były znikome. Powódka została też poinformowana przez pracownika banku, że waluta franka szwajcarskiego jest jedną z najbardziej stabilnych walut na świecie.

11 kwietnia 2008 r., w związku z pozytywną decyzją z 9 kwietnia 2008 r. o udzieleniu powódce kredytu, powódka zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego – Bankiem (...) S.A. z siedzibą we W. umowę o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski nr (...).

W tym dniu powódce przedstawiony został gotowy dokument umowy. Przed tym dniem nie został jej udostępniony wzór umowy kredytowej. W trakcie tej wizyty powódce towarzyszyła córka N. K., która miała ustanowić wymagane zabezpieczenie.

Powódce został zapewniony czas na zapoznanie się z postanowieniami umowy i wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości co do jej treści. Czytając przedstawiony dokument powódka zwróciła uwagę, że wbrew wcześniejszym ustaleniom, w jego treści kwota kredytu jest wyrażona we frankach szwajcarskich. W odpowiedzi na wątpliwość powódki, obecny przy zawarciu umowy przedstawiciel banku wyjaśnił, że kredyt wypłacony zostanie powódce w złotych, jak i w tej walucie następować będzie jego spłata, z kolei waluta (...) stanowi jedynie jego przelicznik. Powódce nie wyjaśniono jednak mechanizmu przeliczenia udzielanego jej kredytu przy zastosowaniu kursu franka szwajcarskiego ani sposobu ustalania kursu (...) na potrzeby wypłaty i spłaty kredytu.

Umowa kredytu została zawarta przez strony przy użyciu wzorca umownego stosowanego przez pozwanego. Powódka nie miała możliwości negocjacji postanowień umowy.

Na potrzeby obsługi udzielonego kredytu powódka założyła rachunek w pozwanym banku. W rozmowach dotyczących indywidualnego rachunku pozwany nie proponował powódce konta walutowego do obsługi kredytu, przedstawiono natomiast powódce do wyboru kilka rodzajów rachunków złotych.

Na mocy powyższej umowy pozwany udzielił powódce kredytu mieszkaniowego / inwestorskiego w wysokości 58.093,04 CHF (art. 3.01. pkt. 1 umowy). W umowie ustalono, że w okresie kredytowania powódka ma prawo dokonać dowolną ilość konwersji (zmiany) waluty kredytu pomiędzy walutami z oferty kredytów mieszkaniowych / inwestorskich pozwanego obowiązującej w dniu złożenia wniosku o konwersję. Ustalono też, że konwersja obejmuje kwotę wykorzystanego i niewykorzystanego kredytu w momencie jej dokonania (art. 3.01. pkt. 2 umowy). Przy tym, warunkiem dokonania konwersji było posiadanie zdolności kredytowej w dniu złożenia wniosku o jej dokonanie oraz zapłata pozwanemu prowizji za konwersję zgodnie z Taryfą (art. 3.01. pkt. 4 umowy).

Wykorzystana kwota kredytu oprocentowana została według zmiennej stopy oprocentowania obliczonej jako suma stawki (...) dla trzymiesięcznych depozytów międzybankowych w (...) i marży Banku w wysokości 2,0000 punktu procentowego z uwzględnieniem postanowień umowy. (art. 3.05 pkt 1 umowy).

Zgodnie z postanowieniami umowy wykorzystanie kredytu następowało w ciężar rachunku kredytowego prowadzonego przez pozwanego. Środki z kredytu w kwocie stanowiącej równowartość 95.000 zł miały zostać przelane na rachunek bankowy sprzedających w (...) SA prowadzony w PLN, natomiast pozostała kwota na rachunek powódki w 1 Oddziale (...) SA w O., prowadzony w PLN (art. 3.07 pkt 2 umowy). Zgodnie z umową, uruchomienie kredytu miało nastąpić na rachunki wskazane w art. 3.07 pkt 2 umowy, w zależności od waluty rachunku, w złotych polskich przy wykorzystaniu bieżącego/negocjowanego kursu kupna dewiz dla (...) obowiązującego w banku udzielającym kredytu w dniu płatności lub w walucie kredytu (art. 3.07 pkt 3 umowy).

Z tytułu udzielenia kredytu powódka zobowiązana została do zapłaty prowizji w wysokości 1,0000% kwoty udzielonego kredytu, w tym prowizji z tytułu rozpatrzenia wniosku o kredyt (prowizja przygotowawcza) w wysokości 50 zł. Prowizja potrącona została bez odrębnej dyspozycji powódki w dniu uruchomienia kredytu z kwoty uruchamianego kredytu (art. 3.08 pkt 1 i 2 umowy).

W rozdziale I umowy w art. 1.01 (...) ustalono, że jako „Konto do obsługi kredytu” należy rozumieć rachunek ustalony pomiędzy stronami właściwy dla przeprowadzenia rozliczeń z tytułu umowy, prowadzony przez 1 Oddział Banku w O. o numerze (...). Był to rachunek złotówkowy utworzony dla powódki w związku z zawarciem umowy kredytu.

Powódka zobowiązana została do spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami w miesięcznych ratach równych. Wysokości i terminy płatności rat określone zostały w harmonogramie. Spłata kredytu następowała w drodze obciążenia w dniu płatności kwotą raty kredytu konta do obsługi kredytu. W umowie ustalono, że walutą spłaty kredytu jest (...), natomiast w przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności następować miała przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku udzielającym kredytu w dniu realizacji jego należności (art. 3.09 pkt 1 – 3 umowy).

W umowie powódka oświadczyła, że zapoznała się z treścią „Regulaminu udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla ludności”, który został jej doręczony przed zawarciem umowy (art. 8.04 umowy).

Także w treści umowy powódka oświadczyła, że pozwany poinformował ją o istnieniu ryzyka zmiany stóp procentowych, a także ryzyka walutowego (kursowego) związanego z zaciąganiem zobowiązań kredytowych w walucie innej niż waluta, w której osiągane są dochody. Nadto zawarto też oświadczenie, zgodnie z którym, powódka otrzymała pisemną informację wyjaśniającą znaczenie i konsekwencje ryzyka zmiany stóp procentowych oraz kursu walut wraz z przykładami. Powódka oświadczyła jednocześnie, że rozumie, akceptuje i przyjmuje ryzyko zmiany stóp procentowych, a także ryzyko walutowe (kursowe), o których mowa wyżej, a także możliwe skutki jakie mogą wyniknąć z tych ryzyk (art. 8.05 pkt 1-3 umowy).

W dniu zawarcia umowy kredytu powódki nie poinformowano, ani nie miała ona wiedzy w jakiej łącznej wysokości zobowiązana będzie spłacić kwotę kapitału kredytu w złotych polskich. Co do kwoty kapitału, powódka uzyskała informację, że ustalany on będzie przy zastosowaniu jako przelicznika kursu franka szwajcarskiego. Powódka nie otrzymała informacji w jaki sposób bank ustalać będzie kurs franka szwajcarskiego na potrzeby wypłaty kwoty kredytu oraz spłat poszczególnych rat. Powódce została przekazana informacja, że w dniu wypłaty kwota kredytu przeliczana będzie według kursu zakupu franka szwajcarskiego, natomiast rata spłaty ustalana będzie według kursu sprzedaży obowiązującego w banku w dniu spłaty. Z powódką nie był ustalany także kurs wypłaty kredytu. Powódka nie została też poinformowana o możliwości negocjacji tego kursu.

Jako zabezpieczenie wierzytelności pozwanego z tytułu udzielenia kredytu powódka ustanowiła hipotekę zwykłą w kwocie 58.093,04 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 5.574,18 CHF obejmującą odsetki obliczone za okres dwóch lat od kwoty udzielonego kredytu na zabezpieczenie spłaty odsetek - na nabywanej nieruchomości.

Na potrzeby uruchomienia kredytu powódka, jako zabezpieczenie jego spłaty, wystawiła weksel in blanco, który poręczony został przez N. K.. Córka powódki złożyła także oświadczenie o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 Prawa bankowego.

Kredyt został uruchomiony 23 kwietnia 2008 r. poprzez uznanie rachunku zbywających nieruchomości kwotą 95.000 zł. Wypłacone środki przeliczone zostały wg kursy kupna dewiz (...) 2,0850. Kolejne środki z tytułu udzielonego powódce kredytu zostały jej przelane 24 kwietnia 2008 r. w kwocie 24.852,18 zł.

W dniu pierwszej wypłaty środków w ramach uruchomienia kredytu, powódka została obciążona także kwotą prowizji w łącznej wysokości 609,98 CHF stanowiącej równowartość 1.271,81 PLN według kursu franka szwajcarskiego z 23 kwietnia 2008 r. – 2,0850 ustalanego według kursu kupna dewiz w pozwanym. Od powódki w związku z udzieleniem jej kredytu pobrane zostały także składki na ubezpieczenie: 23 kwietnia 2008 r. – w kwocie 29,05 CHF stanowiącej równowartość 60,57 PLN, 26 maja 2008 r. – w kwocie 29,05 CHF stanowiącej równowartość 62,70 zł, 25 czerwca 2008 r. - w kwocie 29,05 CHF stanowiącej równowartość 61,73 PLN, 25 lipca 2008 r. - w kwocie 29,05 CHF stanowiącej równowartość 58,80 PLN oraz 25 sierpnia 2008 r. - w kwocie 29,05 CHF stanowiącej równowartość 60,80 PLN.

Dowód: wydruk z historii rachunku (k. 42-43), zestawienie (281-287), zestawienie pobranych składek (...) (k. 288).

W (...) SA zwyczajowo generowane były minimum trzy tabele kursowe w ciągu danego dnia roboczego. Zdarzały się dni, w których generowana była większa liczba tabeli kursowych, co wynika z większej zmienności kursów walut na rynku międzybankowym. W banku do generowania tabel kursowych wykorzystywany był program (...), który wyliczał formuły podobnie jak w programie E.. Do tego programu dane wprowadzane były przez pracownika banku – dealera – odpowiedzialnego za generowanie tabeli kursowej. Pracownik ten sprawdzał jaki jest średni kurs waluty EUR/PLN na rynku międzybankowym w systemie R. w momencie tworzenia tabeli. Kurs ten następnie, przez tego pracownika był wprowadzany do programu (...). Dealer był obowiązany do zweryfikowania wprowadzonego kursu, a w sytuacji gdy zmiana kursu EUR/PLN wynikała z dużej zmienności kursów na rynku międzybankowym potrzebna była weryfikacja przez drugą osobę, jej brak uniemożliwiał wygenerowanie i elektroniczną wysyłkę tabeli kursowej. Następnie funkcjonujący w pozwanym banku program zaciągał z systemu R. kursy krzyżowe i w oparciu o nie oraz na podstawie wprowadzonego kursu EUR/PLN, przez kurs EUR/USD wyliczał kursy średnie dla pozwanego banku. Po tych czynnościach na uzyskany kurs nakładany był spread walutowy. W tym celu aby uzyskać kurs kupna w tabeli kursowej odejmowana była połowa spreadu od kursu średniego obowiązującego w pozwanym dla danej pary walutowej oraz analogicznie, aby uzyskać kurs sprzedaży w tabeli kursowej dodawana była procentowo połowa spreadu do kursu średniego obowiązującego w pozwanym dla danej pary walutowej.

Tak przygotowana tabela była i jest rozsyłana w formie elektronicznej do wszystkich oddziałów kredytującego banku i jego jednostek wewnętrznych i obowiązuje do momentu opublikowania kolejnej tabeli. W danym momencie w banku dostępna jest jedna tabela kursów. Udostępniona jest ona także na stronie internetowej banku oraz na wyświetlaczach (...) w jego oddziałach. Na życzenie klienta kursy dostępne były także w formie papierowej w danym oddziale banku.

W kredytującym banku wysokość spreadu walutowego określana była przez Dyrektora Departamentu Skarbu Banku. Dla pary walutowej (...)/PLN został jednorazowo zmieniony na początku 2015 r. decyzją ówczesnego prezesa banku i ustalony od tego czasu do chwili obecnej wynosi 2%.

Do maja 2017 r. kursy walut pozwanego wykorzystywane były przez (...)Bank (...)do wyliczania kursu średniego (...) publikowanego o godzinie 11:00.

W przypadku aktywnego zarządzania ryzykiem walutowym ograniczającym wielkość otwartej pozycji walutowej, pozwany z powodu wzrostu kursu (...) nie osiąga korzyści finansowej. Jednocześnie jednak nie ponosi on straty w przypadku spadku kursu (...), co jest głównym celem strategii zarządzania ryzykiem walutowym.

Kredyt jest przez powódkę regularnie spłacany. Na 30 września 2019 r. stan zadłużenia powódki wynosił 36.366,51 CHF, w tym 36.328,76 CHF tytułem kapitału oraz 37,75 CHF tytułem odsetek. W okresie realizacji umowy, powódka nie miała wiedzy jaka będzie wysokość kolejnej raty przypadającej do spłaty. W tym celu powódka sprawdzała kurs sprzedaży obowiązujący w pozwanym banku. Chcąc zabezpieczyć środki na koncie do obsługi kredytu, powódka dzień wcześniej przed przypadającym w danym miesiącu terminem spłaty raty, przelewała na ten rachunek odpowiednią kwotę środków. Pomimo upewniania się co do wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego na ten dzień, zdarzały się sytuacje, że zabezpieczona kwota środków nie wystarczała na pełne pokrycie raty kredytu. Powódka spłaca kredyt w złotych, przeliczanych na (...).

W okresie od 23 kwietnia 2008 r. do 27 września 2019 r. powódka dokonała wpłat na poczet należności z tytułu umowy kredytu w kwocie 33.183,58 CHF (kapitał 21.764,28 CHF tj. 77.641,05 PLN; odsetki 11.413,08 CHF tj. 37.327,02 PLN; odsetki karne 6,22 CHF tj. 22,50 PLN), co odpowiada równowartości 115.090,57 zł. Do 1 czerwca 2020 r. powódka dokonała spłaty łącznej kwoty 124.739,72 zł, tym samym spłacając już kapitał. W okresie od grudnia 2009 r. do dnia złożenia pozwu (grudzień 2019 r.) powódka dokonała wpłat z tytułu umowy kredytu w kwocie 111.991,02 zł.

16 maja 2018 r. zmieniona została umowa spółki strony pozwanej w zakresie obejmującym jej nazwę z dotychczasowej Bank (...) Spółka Akcyjna na (...) Bank (...) Spółka Akcyjna.

Strony są nadal związane umową kredytu, a powódka spłaca raty kredytu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługiwało w zdecydowanej większości na uwzględnienie.

Na wstępie sąd zaznaczył, że do niniejszej sprawy nie znajdują zastosowania przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016r., poz. 1528 j.t.), gdyż zgodnie z art. 66 ust. 1 tej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (18 grudnia 2011 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe (umowa została zawarta w dniu 11 kwietnia 2008 r.). Nie znajdują również zastosowanie przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001, Nr 100, poz. 1081 ze zm.). Wprawdzie zgodnie z art. 2 ust. 2 pkt. 2 za umowę o kredyt konsumencki – w rozumieniu tej ustawy - uważa się również umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego, niemniej w myśl art. 3 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2001 r. (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) ustawy tej nie stosuje się do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska (...). W rozpoznawanej sprawie wartość kredytu przekracza 80.000 zł.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa nie miała też konstrukcji złożonego produktu finansowego, który został zaproponowany, a następnie udzielony przez bank.

Sąd podniósł, że Powódka swoje roszczenia główne o ustalenie i zapłatę opierała na twierdzeniu, że umowa kredytu jest nieważna.

Jako pierwszą podstawę nieważności powódka wskazywała sprzeczność zapisów umowy z art. 69 prawa bankowego i art. 353¹ k.c.

Dalej Sąd wskazał, że w chwili zawarcia przedmiotowej umowy prawo bankowe nie przewidywało literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Dopiero ustawą o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z 29 lipca 2011 r. (Dz.U. nr 165, poz. 984), która weszła w życie 26 sierpnia 2011 r., dodano w art. 69 ust. 2 pkt 4a zapis, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 dodano ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Zdaniem sądu umowa kredytu zawarta przez strony w dniu 11 kwietnia 2008 r.:

- posiadała wszystkie essentialia negoti umowy kredytu;
- spełniała wszystkie warunki przewidziane w art. 69 ust. 2 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy;

Dalej sąd wskazał, że samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), takiego jak zastrzeżony w umowie, a więc przewidującego przeliczanie kwoty wypłacanego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy), nie jest uznawane za niezgodne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. I powołał się na treść wyroku SN z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14; OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18)).

W ocenie Sądu postanowienia umowy nie eliminowały możliwości wykonania umowy w walucie zobowiązania. I dlatego uznał za nietrafne stanowisko powódki, że umowa przewidywała, że bank odda do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w PLN stanowiącą iloczyn 58.093,04 CHF i kursu tej waluty do PLN, który w dacie zawarcia umowy nie był znany. Kwotą kredytu oddaną do dyspozycji kredytobiorcy była suma 58.093,04 CHF, a nie iloczyn tej kwoty i kursu

tej waluty do złotówki z określonej daty. Należy bowiem odróżnić przedmiot zobowiązania objęty konsensem stron od sposobu wykonania tego zobowiązania. W orzecznictwie wskazuje się, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/18, LEX nr 2753535; wyrok SA w Gdańsku z 19 czerwca 2019 r., I ACa 138/19, LEX nr 2719945; wyrok SA w Warszawie z 11 grudnia 2018 r., I ACa 965/17, LEX nr 2616087).

Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa, ani zasad współżycia społecznego.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że umowa kredytu indeksowanego/denominowanego została poddana ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umownej. Również Sąd Najwyższy nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r., sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17, wyrok z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, wyrok z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18).

Sporna umowa miała charakter kredytu denominowanego do (...), co wynika z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku z kolei kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu.

W ocenie Sądu I Instancji nieuprawnione jest twierdzenie powódki jakoby zawarła ona umowę kredytu w PLN.

Wykładnia umowy (art. 65 § 1 lub 2 k.c.) prowadzi do wniosku, że wolą stron było zawarcie kredytu udzielonego w (...), wypłacanego w PLN i spłacanego w PLN.

Zdaniem sądu nieuprawnione jest również stanowisko pozwanego, że umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła umowę kredytu dewizowego (walutowego).

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu, stanowi klasyczną umowę kredytu denominowanego, w którym kwota udzielonego kredytu, ustalona w walucie obcej, zostaje przeliczona na złote polskie najpierw w celu ustalenia wysokości świadczenia ze strony banku, a następnie w celu ustalenia wysokości świadczenia ze strony kredytobiorcy.

Tym samym zarzuty powódki co do nieważności umowy kredytu z uwagi na sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c. Sąd uznał za bezzasadne.

Dalej sąd wskazał, że powódka, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności umowy z dnia 11 kwietnia 2008 r. z powyższych przyczyn, wniosła o uznanie umowy za nieważną ze względu na to, że zawiera ona niedozwolone klauzule umowne, a po ich wyeliminowaniu umowa nie może być dalej wykonywana wobec braku w niej zapisów dotyczących głównych świadczeń każdej ze stron.

Poza sporem jest, że powódka jako strona umowy kredytu z 11 kwietnia 2008 r. miała status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., a bank miał status przedsiębiorcy.

Z ustaleń Sądu wynika, że poza wnioskowaną kwotą kredytu w PLN, wysokością marży banku i wysokością udziału własnego powódka jako kredytobiorca nie miała żadnego wpływu na treść postanowień umowy z 11 kwietnia 2008

r., jak i treść „Regulaminu udzielania przez Bank (...) SA kredytów hipotecznych dla ludności”, a poprzednik prawny pozwanego posługiwał się wzorcem umownym.

Dalej sąd podniósł, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Zarzut pozwanego, że art. 3.07.3 umowy został uzgodniony indywidualnie (w zakresie rodzaju rachunku – złotówkowego czy walutowego - z jakiego będzie korzystała powódka do uruchomienia kredytu), a tym samym nie wchodzi w zakres art. 385¹ § 1 k.c., nie może odnieść skutku zważywszy na poczynione w sprawie ustalenia, że od początku zgodnym zamiarem stron umowy było udzielenie powódce kredytu wypłacanego w PLN, a nie (...). Zapis w art. 3.07.3.3 umowy (o możliwości wypłaty kredytu w walucie kredytu) miał, przy uwzględnieniu zgodnej woli stron, charakter wyłącznie formalny i znalazł się w umowie z uwagi na stosowany przez bank wzorzec umowny. Jedyne uzgodnienia indywidualne jakie miały miejsce w tym zakresie to rodzaj rachunku złotówkowego, na który zostaną przelane środki z uruchomionego kredytu. Wybór spośród dostępnych we wzorcu umownym zapisów nie stanowi indywidualnych uzgodnień stron. Z tych względów, sąd stwierdził, że postanowienia umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką.

Powódka jako niedozwolone klauzule umowne wskazała klauzule przeliczeniowe, które określają wysokość kwoty udostępnionej kredytobiorcy oraz kwoty należnej do zwrotu kredytodawcy i dotyczą art. 3.07.3.1 i art. 3.09.3 umowy.

Stosując pro unijną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 art. dyrektywy 93/13 należy przyjąć, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe, stanowią klauzule określające główne świadczenia stron według terminologii krajowej i "główny przedmiot umowy" w rozumieniu dyrektywy.

Sąd Okręgowy podzielił kształtujące się obecnie stanowisko, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców (wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r, I CSK 159/17, OSP 2019/12/115; wyrok SN z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, wyrok SA w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 r. I ACa 232/19, Legalis nr 2285893). Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 prawa bankowego umowa kredytu powinna określać zasady i termin spłaty kredytu. Niewątpliwie sposób ustalania wysokości raty mieści się w pojęciu zasady spłaty kredytu. Tym samym Sąd na gruncie niniejszej sprawy uznaje, że art. 3.09.3 umowy określa główne świadczenie kredytobiorcy.

Dalej sąd wskazał, że analiza kwestionowanych zapisów umownych prowadzi do wniosku, że nie zostały one sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 k.c.), prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13). Odwołują się bowiem w swojej treści do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy współczynników, jednostronnie kształtowanych przez bank – kursu (...), odpowiednio kupna przy uruchomieniu kredytu i sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat.

Dalej sąd powołując się na orzecznictwo (...) wskazał jak rozumiany jest warunek przejrzystości i wyrażania warunków umownych w prostym i zrozumiałym języku.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, w szczególności w wyrokach z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie

oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu.

Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...)).

Powyższych kryteriów zdaniem Sądu ani art.3.07.3.1 ani art. 3.09.3 umowy kredytu odwołujący się do kursu kupna/sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu płatności/realizacji należności, nie spełnia.

Mając na względzie powyższe, sąd stwierdził abuzywność kwestionowanych przez powódkę niejednoznacznych klauzul umownych kształtujących główne świadczenia stron, gdyż kształtują one prawa i obowiązki konsumenta (kredytobiorcy) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Za nietrafną Sąd Okręgowy uznał argumentację pozwanego, że skoro kursy walut ustalane są dla całego spektrum działalności banku, nie tylko pod kątem obliczania wysokości należnych rat kredytów podlegających spłacie, stanowi to o obiektywnym charakterze tego parametru indeksacyjnego, gdyż ustalając kurs sprzedaży walut na zbyt wysokim poziomie bank pozbawiałby się dochodów z tego sektora działalności.

Sąd odrzucił argument, że kredytobiorca, dokonując wpłat, uznał sposób ich przeliczania przez bank oraz sposób ich zarachowania. Polskie prawo nie zna instytucji uznania, która powodowałaby, że klauzula niedozwolona traci taki swój charakter. Nawet jeśli kredytobiorca w jakimś okresie godził się z klauzulą przeliczeniową i stosował się do niej, nie czyniło to jej dozwoloną, ani nie pozbawiało prawa jej zakwestionowania w procesie. Także to, że przez jakiś czas uciążliwość klauzuli przeliczeniowej była znacznie mniejsza niż korzyści osiągnane z korzystania z kredytu powiązanego z (...), nie zmieniała jej istoty, ani wynikającej z tego negatywnej jej oceny.

Za przeważający obecnie należy uznać pogląd w orzecznictwie sądów powszechnych, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (np. wyrok SA w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018; wyrok SA w Białymstoku z 8 sierpnia 2018 r., I ACa 126/2019; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2019 r., I ACa 681/2018, LEX nr 2668916; wyrok SA w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 r., I ACa 268/19, LEX nr 2776065).

Sąd stwierdził, że twierdzenia pozwanego, że kurs banku miał charakter rynkowy, a tym samym nie mógł prowadzić do rażącego naruszenia interesów konsumenta są irrelevantne. Przy ocenie abuzywności klauzul umownych nie chodzi bowiem o to w jaki sposób umowa ostatecznie była wykonywana, tylko o to jakie uprawnienia przyznawała jednej ze stron.

Sąd stwierdził również, że na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostawała zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984), tzw. ustawą antyspreadową.

W konsekwencji do kwestionowanych przez powódkę zapisów umownych zastosowanie znajduje art. 385¹ § 1 k.c., który wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Drugą podlegającą rozważeniu kwestią jest możliwość utrzymania umowy w mocy po zastąpieniu bezskutecznych niedozwolonych postanowień umownych.

W ocenie Sądu, stwierdzić należy, że brak podstaw do zastąpienia powstałej w umowie luki innymi regulacjami. W polskim systemie prawnym nie ma przepisu o charakterze dyspozytywnym, który mógłby zastąpić zakwestionowane postanowienia umowy stron.

W niniejszej sprawie niemożliwe było, w szczególności, zastosowanie art. 358 k.c. który w § 1 stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Natomiast w myśl § 2 tego przepisu wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez (...) Bank (...) z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Sytuacja przewidziana w przytoczonych przepisach w sprawie nie zachodzi. Przepis ten w omawianym brzmieniu wszedł w życie 24 stycznia 2009 r., a zatem nie znajdzie zastosowania do umowy zawartej przed tym dniem.

Niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy indeksację, jako postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) - główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy.

Powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, od początku konsekwentnie domagała się uznania umowy kredytu za nieważną.

Mając powyższe na względzie Sąd ustalił podstawy do stwierdzenia nieważności umowy kredytu zawartego przez powódkę z (...) SA w dniu 11 kwietnia 2008 r. z uwagi na zawarte w niej niedozwolone klauzule umowne, po których wyeliminowaniu umowa nie może zostać utrzymana w mocy. Umowa nie może nadal obowiązywać bez zakwestionowanych postanowień abuzywnych albowiem brak w niej określenia głównego świadczenia kredytobiorcy tj. zasad spłaty kredytu (sposobu ustalania wysokości rat płatnych w PLN). Umowa jest tym samym sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 3 pkt 4 prawa bankowego).

Powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, pomimo, że jednocześnie wytoczyła powództwo o zapłatę w związku z nieważnością tejże czynności. W ślad za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (uzasadnienie wyroku z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17, LEX nr 2583325) należy wskazać, że ocena istnienia interesu musi bowiem uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona.

Uznając, że powódka wykazała interes prawny i przesłanki materialnoprawne pierwszego z żądań, Sąd w pkt 1 wyroku ustalił, że umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy/ inwestorski nr (...) z 11 kwietnia 2008 r. zawarta przez powódkę i Bank (...) SA jest nieważna.

Dalej sąd wskazał, że jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz

banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu (wyrok SA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020, I ACA 67/19). Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. E. Ł. w powołanym opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius” wyjaśniając, że „Konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat). Oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać ze świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.”. Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda.

Jak wynika z ustaleń faktycznych w sprawie, powódka jako kredytobiorca, w okresie od 23 kwietnia 2008 r. do 27 września 2019 r. dokonała wpłat na poczet należności z tytułu umowy kredytu w kwocie 33.183,58 CHF tj. 115.090,57 PLN (kapitał 21.764,28 CHF tj. 77.641,05 PLN; odsetki 11.413,08 CHF tj. 37.327,02 PLN; odsetki karne 6,22 CHF tj. 22,50 PLN). Do 1 czerwca 2020 r. powódka dokonała spłaty łącznej kwoty 124.739,72 zł tj. ponad wypłacony kapitał (95.000 zł + 24.852,18 zł = 119.852,18). W okresie od grudnia 2009 r. do dnia złożenia pozwu (grudzień 2019 r.) powódka dokonała wpłat z tytułu umowy kredytu w kwocie 111.991,02 zł i takiej kwoty domagała się w niniejszej sprawie. Co do wysokości kwota ta nie była sporna. Wynikała zresztą z zaświadczenia wydanego powódce przez pozwaną bank.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki z uwagi na upływ terminów, o których mowa w art. 118 k.c. (6 lat dla roszczenia głównego i 3 lata dla roszczeń o świadczenia okresowe), w tym w szczególności w zakresie obejmującym odsetkową część rat kapitałowo – odsetkowych – za okres od dnia zawarcia umowy kredytu do 3 lat wstecz przed wniesieniem pozwu. Zarzut okazał się nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018 r., jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji (a więc przed 9 lipca 2018 r.), a w dacie tej nie były już przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń – art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104). Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 k.c. lub art. 125 § 1 k.c., termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat.

Bezasadnie pozwany podnosząc zarzut przedawnienia wskazuje na odrębne terminy przedawnienia z tytułu części kapitałowych i części odsetkowych rat kredytu spłaconych przez powódkę. Zarówno część kapitałowa jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstawą ich świadczenia była umowa kredytu, uznana ostatecznie za nieważną. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W zakresie rat kapitałowo - odsetkowych uiszczonych w okresie dalszym niż 10 lat przed wniesieniem pozwu zarzut przedawnienia był bezzasadny już z tego powodu, że powódka domagała się w sprawie zasądzenia rat uiszczonych w okresie 10 lat przed wniesieniem pozwu.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć dodatkowo, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada mamy do czynienia z *condictio causa finite* skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Jak wskazuje E. Ł. „*C. causa finita* jako przypadek nienależnego świadczenia, różni się od *condictio indebiti* (brak zobowiązania świadczącego) dwiema okolicznościami. Po pierwsze, przy *condictio indebiti* prawnie relewantny jest stan świadomości *solvensa* co do istnienia zobowiązania, która to okoliczność jest bez znaczenia na tle *condictio causa finita*. Po drugie, inny jest moment powstania obowiązku zwrotu i początku biegu przedawnienia roszczenia o zwrot. Obie kwestie są znaczące dla kredytobiorcy i jako takie muszą być brane pod uwagę z punktu widzenia okoliczności, że rozliczenie stanowi część mechanizmu sanacji umowy kredytu konsumenckiego, zatem skutki rozliczenia nie mogą niweczyć celu dyrektywy 93/13.” - „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius”.

Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, P. Z.. przeciwko E. G., pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., (...) -88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 KC)”. Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było sformułowanie przez powódkę żądań, w tym żądania ustalenia nieważności umowy kredytu w pozwie z dnia 9 grudnia 2019 r., wniesionym w niniejszej sprawie.

W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Mając powyższe na względzie Sąd w pkt 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną kwotę 111.991,02 zł (art. 321 k.p.c.) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej (...) Banku (...) i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2).

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów odsetki od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące żądanie powódki (od dnia wniesienia pozwu). W ocenie Sądu zasadne było zasądzenie odsetek od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, który był pierwszym wezwaniem do zapłaty skierowanym do niego przez powódkę z twierdzeniem o nieważności umowy. W tej dopiero dacie pozwany był świadomy dochodzonego przez powódkę roszczenia i jego wysokości.

W pozostałym zakresie żądanie odsetkowe w pkt 3 wyroku Sąd oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265 ze zm.), , co uzasadniało zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 1.000 zł opłaty sądowej od pozwu i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej stawce z uwagi na brak przesłanek z § 15 ust. 3 rozporządzenia. Sprawa miała charakter standardowy w sprawach dotyczących kredytów denominowanych, nie wymagała sporządzenia skomplikowanych pism procesowych (pozew jest typowym pozewem w tego typu sprawach) i sprowadziła się do jednej rozprawy.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany który zaskarżył orzeczenie w części tj w zakresie punktów 1 , 2 i 4 zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 56 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe, poprzez dokonanie błędnej wykładni Umowy kredytu, pomijającej treść tej umowy oraz zgodny zamiar jej stron i cel umowy, którym było uzyskanie przez Powoda korzystniejszych warunków kredytowania z uwagi na zaciągnięcie kredytu dewizowego/walutowego w (...), oprocentowanego stawką (...), dla (...), a w konsekwencji nieprawidłowe zakwalifikowanie Umowy kredytu jako rzekomo „klasycznej umowy kredytu denominowanego”, pomimo, że tak jej treść (w szczególności pkt 3.01.1, 3.05.1, 3.07.3, 3.09.3 i 4.01), jak i wspomniany zgodny zamiar jej stron i cel umowy, wskazują, że było to kredyt dewizowy/walutowy, który miał być wypłacony i spłacany w walucie obcej ((...)), a jedynie na skutek decyzji kredytobiorcy został wypłacony i był spłacany w PLN (ponieważ to kredytobiorca wskazał w pkt 3.07.2 Umowy kredytu rachunek bankowy w PLN do wypłaty kredytu i to kredytobiorca spłacał kredyt z rachunku bankowego w PLN, który wskazał w pkt 1.01.8 Umowy kredytu);

b) art. 385* § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 385² k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, polegające na bezpodstawnym uznaniu, iż postanowienia umowy kredytu dewizowego/walutowego w (...) w' zakresie odsyłającym do tabel kursowych banku (pkt 3.07.3 i 3.09.3) stanowią niedozwolone postanowienia umowne i z tego względu nie wiążą konsumenta (Powoda), podczas gdy w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki abuzywności tych postanowień określone w art. 385¹ § 1 k.c. pozwalające na uznanie, że nie wiążą one konsumenta (Powoda), w szczególności mając na względzie okoliczność, że w momencie zawierania Umowy kredytu odsyłanie do tabel kursowych banku było powszechną praktyką na rynku bankowym oraz brak było przepisów nakładających na Bank obowiązek wskazywania sposobu ustalania tabel kursowych jak również określania wysokości zastosowanego spreadu walutowego w umowach kredytu, a ocena przesłanek abuzywności, w szczególności przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta nie może być ujęta w kategoriach wyłącznie abstrakcyjnych w szczególności wobec okoliczności, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę mechanizmu wyznaczania kursów kupna i sprzedaży waluty (...) stosowanego przez Pozwanego na moment zawarcia Umowy kredytu, który był mechanizmem rynkowym, zbliżonym do stosowanych przez inne banki w Polsce, a kursy stosowane przez Pozwanego nie odbiegały od średniej, a nawet charakteryzowały się niższym spreadem, a zatem były korzystniejsze z punktu widzenia konsumentów od kursów oferowanych przez konkurencyjne banki, więc w konsekwencji prawidłowa wykładania norm zwartych w ww.

przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień Umowy kredytu nie zaistniały przesłanki do stwierdzenia ich abuzywności;

c) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów, polegające na bezpodstawnym uznaniu, iż Umowa kredytu jest sprzeczna z ustawą ponieważ po wyeliminowaniu z Umowy kredytu rzekomo niedozwolonych klauzul umownych (pkt 3.07.3 i 3.09.3) nie może ona nadal obowiązywać albowiem brak w niej określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zasad spłaty kredytu (sposobu ustalania wysokości rat płatnych w PLN), pomimo, że Umowa kredytu mogła być wykonywana po wyeliminowaniu tych klauzul bez konieczności zmiany istoty i charakteru umowy kredytu (jako kredytu dewizowego/walutowego), bądź też te uznane za abuzywne i wyeliminowane z niej postanowienia Umowy kredytu mogły i powinny zostać odpowiednio uzupełnione przy zastosowaniu przepisów dyspozytywnych ~ w tym art. 358 § 2 k.c., bez konieczności zmiany istoty i charakteru Umowy kredytu (jako kredytu dewizowego/walutowego);

d) art. 358 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. L p.w.k.c. poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie, wprost (wobec faktu, że kredyt jest stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze ciągłym) - jako obowiązującej w prawie polskim normy dyspozytywnej która mogłaby zastąpić normę rzekomo abuzywną, bądź przynajmniej w drodze analogii (np. poprzez analogiczne zastosowanie art. 41 prawa wekslowego), z racji tego, iż norma ustawowa późniejsza, niż data zawarcia umowy kredytu korzysta z domniemania uczciwości wynikającego z motywu trzynastego Dyrektywy 93/13 - tak do wyliczenia wysokości wypłacanej kwoty kredytu oraz wysokości rat kapitałowo- odsetkowych kredytu dewizowego/walutowego w (...) przed dniem wejścia w życie tego przepisu tj. przed 24 stycznia 2009 roku, jak i do wyliczenia wysokości rat kapitałowo- odsetkowych kredytu dewizowego/walutowego w (...) po 24 stycznia 2009 roku (w razie dokonywania jego spłaty w PLN);

e) art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w sytuacji, w której nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia Pozwanego względem Powoda, a nawet gdyby, to Powód spełniając świadczenie i wiedząc, że nie był do niego zobowiązany nie spełniał świadczenia z zastrzeżeniem zwrotu;

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

a) art. 233 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej i wyczerpującej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i pominięcie okoliczności przywoływanych przez Pozwanego, że Powód był informowany o ryzyku kursowym (walutowym) oraz o zasadach funkcjonowania kredytu dewizowego/walutowego w (...), a w szczególności nieprzypisanie należytej uwagi oświadczeniom Powoda złożonym w samej Umowie kredytu (zob. pkt 8.04 i 8.05 Umowy kredytu) oraz w pisemnym „Oświadczeniu kredytobiorcy w zakresie ryzyk z jednoczesnym daniem wiary odmiennym twierdzeniom Powoda, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że Pozwany nie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków informacyjnych wobec Powoda, a w konsekwencji Umowa kredytu zawierała klauzule abuzywne (postanowienia niedozwolone) kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy;

b) art. 233 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że uprawnienie Pozwanego do ustalania kursów tabelarycznych było jednostronne i nie doznawało żadnych ograniczeń, a kursy mogły być kształtowane w sposób dowolny, kiedy w rzeczywistości to popyt i podaż decydują o zmianach kursów walut stosowanych przez Pozwanego;

c) art. 233 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że kursy tabelaryczne Pozwanego nie były kształtowane w sposób obiektywny i niezależny od woli Pozwanego, kiedy w rzeczywistości kursy te miały charakter rynkowy i były kształtowane w sposób przyjęty na rynku finansowym (co więcej - był to sposób analogiczny do tego, jaki jest obecnie przyjęty m.in. do ustalania kursu średniego (...)).

d) art. 233 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że klauzule walutowe miały charakter nietransparentny, kiedy w rzeczywistości już z samej Umowy kredytu wynika w sposób jasny i nie budzący najmniejszych wątpliwości fakt korzystania przez Pozwanego z dwóch rodzajów kursu wymiany walut (kursu kupna i

kursu sprzedaży dewiz), co więcej kursy te były powszechnie publikowane przez Bank i mogły być weryfikowane przez Powoda oraz Powód składając wniosek kredytowy i podpisując Umowę kredytu potwierdził zapoznanie się z zasadami funkcjonowania kredytu dewizowego/walutowego w szczególności w zakresie uruchomienia kredytu oraz jego spłaty (w tym ustalania wysokości rat kapitałowo- odsetkowych w razie ich regulowania przez kredytobiorcę w PLN), które następowały zgodnie z wolą Powoda w PLN, a zgodnie z Umową kredytu mogły następować bezpośrednio w (...) i to od samego początku;

e) art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c., w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c., poprzez bezpodstawne pominięcie (na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 roku) zgłoszonego przed zamknięciem rozprawy - w odpowiedzi na pozew (zob. pkt 3 ppkt 1 lit. a petitum odpowiedzi na pozew), wniosku dowodowego Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. K., który dotyczył faktów (okoliczności) mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (m.in. zasad funkcjonowania kredytów walutowych / dewizowych oraz denominowanych / waloryzowanych do (...), sytuacji na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004-2009 oraz przyczyn dla których kredytobiorcy decydowali się na kredyt walutowy, bądź denominowany / waloryzowany do (...)), zwłaszcza w sytuacji, gdy wyjaśnienie tej kwestii przez świadka pozwoliłoby poczynić Sądowi I instancji prawidłowe ustalenia w zakresie spornych między stronami kwestii, w tym w szczególności charakteru/rodzaju zawartej przez nie umowy kredytu, a także nie spowodowałoby nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie;

f) art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 4 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c., w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c., poprzez bezpodstawne pominięcie (na rozprawie w dniu 2 czerwca 2020 roku) zgłoszonych przed zamknięciem rozprawy ~ w odpowiedzi na pozew (zob. pkt 5 i 6 petitum odpowiedzi na pozew), wniosków dowodowych Pozwanego o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych z zakresu bankowości, który dotyczyły faktów (okoliczności) mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy' i niewątpliwie wymagających wiadomości specjalnych oraz był możliwy do przeprowadzenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy wyjaśnienie tej kwestii przez świadka pozwoliłoby poczynić Sądowi I instancji prawidłowe ustalenia w zakresie dotyczącym stosowanych przez Pozwanego kursów walut, a także nie spowodowałoby nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części-to jest w zakresie pkt 1, pkt 2 i pkt 4 zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
- 2) zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
- 3) rozpoznanie (na podstawie art. 380 k.p.c.) przez Sąd II instancji postanowień Sądu I instancji z rozprawy z dnia 2 czerwca 2020 roku oddalających wnioski Pozwanego zgłoszone w odpowiedzi na pozew o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości i z zeznań świadka R. K. oraz o przeprowadzenie tych dowodów, dotyczących okoliczności (faktów), które miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, przez Sąd II instancji (zob. zarzuty procesowe powyżej);

ewentualnie o:

- 1) uchylenie zaskarżonego wyroku w części - to jest w zakresie jego pkt 1, pkt 2 i pkt 4 oraz przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
- 2) zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o:

1. oddalenie apelacji pozwanego w całości;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.
3. oddalenie wniosków dowodowych pozwanego w trybie art. 380 kpc o przeprowadzenie dowodów zgłoszonych w odpowiedzi na pozew a pominiętych przez Sąd I instancji:
 - a) z przesłuchania świadka R. K. oraz
 - b) z opinii biegłego z zakresu bankowości w szczególności jako niemających wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy;

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanego banku okazała się uzasadniona .

Zaskarżony wyrok dotyczy łączącej Powódkę z Pozwanym bankiem (...) o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski nr (...) z dnia 11 kwietnia 2008 roku (dalej: „Umowa kredytu”). Sąd I instancji rozstrzygając sprawę przyjął, że był to kredyt denominowany (a nie dewizowy/walutowy), klauzule odsyłające do kursów walut w z w. z wypłatą i spłatą kredytu (które dot. głównych świadczeń stron) mają charakter abuzywny i w konsekwencji wyeliminowania tych niedozwolonych klauzul umownych Umowa kredytu nie może zostać utrzymana w mocy (z uwagi na brak określenia głównego świadczenia kredytobiorcy - zasad spłaty kredytu/sposobu ustalania wysokości rat płatnych w PLN, co prowadzi do sprzeczności z ustawą - art. 58 par. 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4 prawa bankowego). W konsekwencji Sąd I Instancji ustalił , że umowa jest nieważna i zasądził od pozwanego banku na rzecz powódki 111.991,02 zł (sto jedenaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden 2/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty; stanowiącymi kwotę dotychczas spłaconych przez powódkę rat .

W ocenie sądu apelacyjnego wyrok jest prawnie wadliwy, albowiem został wydany zarówno z naruszeniem przepisów prawa materialnego, jak i przepisów prawa procesowego.

Istotą sporu w niniejszej sprawie sprowadza się przede wszystkim do kwalifikacji prawnej umowy kredytu .

Analizując treść poszczególnych zapisów spornej umowy kredytowej Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku , że w niniejszej sprawie doszło do zawarcia klasycznej umowy o kredyt w walucie obcej (kredyt walutowy / dewizowy) a, nie jak błędnie ocenił to Sąd I Instancji umowy o kredyt złotówkowy denominowany do waluty obcej – (...).

Powódka zawarła w dniu 11 kwietnia 2008 r umowę o kredyt mieszkaniowy na mocy którego bank udzielił powódce kredyt mieszkaniowy w wysokości 58.093,04 CHF .

W okresie kredytowania powódka miała prawo dokonać dowolną ilość konwersji (zmiany) waluty kredytu pod warunkiem posiadania zdolności kredytowej w dniu złożenia wniosku o konwersję.+ prowizja za konwersję zgodnie z taryfą.

Okres kredytowania wynosił 312 m-cy.

Oprocentowanie według zmiennej stopy procentowej obliczonej jako suma stawki (...) dla trzymiesięcznych depozytów

Zgodnie z art. 3.07.2. wykorzystanie kredytu następować będzie w ciężar rachunku kredytowego prowadzonego przez Bank . Środki kredytu zostaną przelane przez Bank

- W kwocie stanowiącą równowartość 95.000 zł na rachunek zbywcy mieszkania ;
- W pozostałej kwocie na rachunek powódki.

Zgodnie z art. 3.07.3 uruchomienie kredytu nastąpi na rachunek wskazany w ust.2 w zależności od waluty rachunku:

3.1 w złotych polskich przy wykorzystaniu bieżącego (negocjowanego kursu kupna dewiz dla (...)) obowiązującego w Banku w dniu płatności, lub

3.2 w walucie kredytu

Art. 3.09 określa warunki spłaty kredytu i tak

1 kredytobiorca zobowiązany jest do spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami w miesięcznych ratach równych. |Wysokość i terminy płatności rat zostały określone w Harmonogramie, który zostanie doręczony kredytobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu kredytu,

2 spłata kredytu następować będzie w drodze obciążenia w dniu płatności kwotą raty kredytu konta do obsługi kredytu. |Kredytobiorca zobowiązuje się do zapewnienia środków na pokrycie wymaganej raty w dniu poprzedzającym dzień spłaty. \w przypadku gdy dzień spłaty przypada na dzień wolny od pracy |Kredytobiorca zobowiązuje się do zapewnienia środków w ostatnim dniu roboczym przed dniem wolnym.

3 Walutą spłaty kredytu jest (...). W przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności nastąpi przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla \ (...) obowiązującego w |B. w dniu realizacji należności Banku.

Zgodnie z art 4.01.1 kredytobiorca w związku z udzielonym kredytem w celu zabezpieczenia roszczeń banku ustanawia prawne zabezpieczenie w postaci:

1.1. Hipoteki zwykłej w kwocie 58.093,04 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału,

1.2. Hipoteki kaucyjnej do kwoty 5.574,18 CHF obejmującej odsetki obliczone za okres dwóch lat od kwoty udzielonego kredytu na zabezpieczenie spłaty odsetek na nieruchomości kredytobiorcy

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka zawarła umowę kredytową, w której określono walutę kredytu - frank szwajcarski. Nie mają zatem zastosowania rozważania związane z indeksowaniem kredytu i innymi zagadnieniami związanymi z mechanizmami ustalania wysokości zobowiązania. Z treści umowy stron wynika, że powódka zaciągnęła zobowiązanie wyrażone we frankach szwajcarskich i zobowiązała się do zwrotu należności w takiej samej walucie, powódka zawarła więc umowę kredytu walutowego i to w pełni takiego kredytu, w odróżnieniu od umów indeksowanych/denominowanych walutą. Umowa była umową zawartą w walucie frank szwajcarski a dopiero po zawarciu i wykonaniu umowy doszło do zbycia waluty i wypłaty tak uzyskanej kwoty w złotych na rzecz innych podmiotów. Umowa została zrealizowana przez pozwanego w dacie wypłaty środków kredytu. Przy wypłacie środków w walucie spread nie był istotny ponieważ przeliczenie nastąpiło po kursie z daty czynności a przepisy nie regulują różnicy pomiędzy średnim kursem(...)a kursami sprzedaży u innych podmiotów.

Kredyt walutowy charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest wyrażana w walucie obcej i spłata jest dokonywana również w tej walucie, w przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, w którym kwota kredytu jest podawana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej lub kredytu denominowanego, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej a zostaje wypłacona w walucie krajowej, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. O tym, że strony zawarły kredyt walutowy świadczy bezpośrednio wskazanie w umowie kwoty i waluty kredytu (frank szwajcarski), oprocentowanie kredytu odpowiadające jego walucie tj. stopa(...) możliwość dokonania jego przewalutowania, możliwość wypłaty oraz spłaty kredytu w walucie obcej, wskazanie we wniosku o udzielenie kredytu kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich oraz posilkowo nazwa umowy. Możliwość dokonania wyboru waluty obsługi kredytu, przy jednoznacznym określeniu kwoty i waluty kredytu sprawia, że przedmiotowy kredyt jest kredytem dewizowym.

Fakt, że powódka wyraziła zgodę na korzystanie ze środków kredytu w złotych i w złotych spłacała raty, nie zmienia charakteru kredytu. Wypłata kredytu była możliwa zarówno w walucie obcej, jak o i w złotych w zależności od rodzaju konta, na jaki środki miały być przekazane. Fakt ten wyraźnie wynika z zapisów umowy.

Wybór sposobu przekazania zależał od powódki.

Z treści umowy wynika, że powódka miała bezpośrednią możliwość spłacania kredytu we frankach szwajcarskich (art. 3.09 pkt 3) i wówczas nie korzystała z klauzuli, że spłata w złotych polskich nastąpi przy wykorzystywaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu realizacji należności Banku.

Waluta kredytu określała wysokość zobowiązania a jego wykonanie następowało zgodnie z zamiarem stron. Skoro powódka wybrała jako walutę płatności złote polskie, to zastrzeżenie takiej możliwości w umowie było zgodne z zasadą swobody umów.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.) dokonuje się z chwili zawarcia umowy a żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy z uwagi na odmienne przesłanki prawne. Powódka zawarła umowę zawierającą określenie jej przedmiotu na walutę wyrażoną we frankach szwajcarskich ze zobowiązaniem spłaty w tej samej walucie. Podjęcie decyzji o wypłacie kredytu i jego spłacie w złotych polskich stanowiło jej wyłączną decyzję i nie mogło zmienić charakteru kredytu. Nie można zatem twierdzić, że nie podjęcie spłaty w (...) wypełnia przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. i powoduje bezskuteczność kwestionowanego postanowienia, co skutkowałooby zresztą koniecznością spłaty we frankach szwajcarskich z oprocentowaniem według stawki (...).(patrz wyrok SN z 9 października 2020 r III CSK 99/18)

Należy więc wskazać, że dla powódki od samego początku istniała wynikająca wprost z umowy kredytu prawna możliwość spłaty kredytu w walucie obcej – franku szwajcarskim – frank szwajcarski był bowiem główną walutą spłaty kredytu co wynika z art 3.01.1 i art 3.09.3 umowy. To, że powódka zdecydowała się spłacać kredyt w złotych, wskazując jako rachunek do spłaty kredytu rachunek złotówkowy, a nie walutowy stanowiło dobrowolną i niezależną od pozwanego banku decyzję powódki. Okoliczność ta jednak nie zmieniła charakteru kredytu jako kredytu walutowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I.1.wyroku. Konsekwencją zmiany wyroku było również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję i obciążenie tymi kosztami w całości powódki jako przegrywającej sprawę.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art 98 k.p.c. w zw. Z art 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. Z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. W sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz.U 2018 r poz 265).

Ewa Staniszevska Ryszard Marchwicki Jacek Nowicki

(...)

sekr. sąd. K. J.